PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 212 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 16 września 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 i. a.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 75, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelar. cena o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 15, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicznie o 50 prc. drożej.

Jubileusz Kapłana-Patrioty.

I.

W roku bieżącym przypada czterechsetna rocznica narodzin wielkiego kaznodziei, mistrza słowa polskiego i proroka narodowego nieszczęścia, ks. Piotra Skargi. W dniach obecnych czci cały Naród pamięć wielkiego kapłana i znakomitego Polaka, niezrównanego miłośnika Ojczyzny, opiekuna ubogich i apostoła miłosierdzia.

Po ukończeniu szkoły parafialnej w swym rodzinnym Grójcu, studjował na Akademji krakowskiej. Towarzysząc jako nauczyciel kasztelanicowi Janowi Tęczyńskiemu w podróży do Wiednia, miał sposobność pogłębić i rozszerzyć swe horyzonty myślowe. Powróciwszy do kraju, postanowił poświęcić się stanowi duchownemu i rychło młody kapłan mianowany kaznodzieją w katedrze lwowskiej, zasłynął jako złotousty mówca, porywającym darem wymowy.

Ze Lwowa udaje się do Rzymu i zostaje zakonnikiem. Jako jezuita działa najpierw w Pułtusku, później przeniesiony na Ruś, pracuje nad nawróceniem skalwinizowanej szlachty na Litwie, walcząc zapalczywie z dysydentami. Przemyśliwa już wtedy o pojednaniu schizmatyckich Rusinów z łacinnikami. W tym to celu wydaje w r. 1577 dziełko „O jedności Kościoła bożego", w którym omawia sprawę unji Kościoła zachodniego i wschodniego. Za czasów wileńskich powstaje też inny jeszcze utwór Skargi, cieszący się nieprzemijającą sławą przez cztery wieki a to „Żywoty Świętych", liczące ponad trzydzieści wydań, z których jedno rozeszło się w liczbie pięćdziesięciu tysięcy egzemplarzy.

Piękne są jego „żołnierskie" książki. W roku 1600 wydaje „Pobudki do modlitwy czasu wojny". W pierwszej z nich wychwala dobra pokoju, ale zaleca zarazem czynić przygotowania do wojny. W drugiej przedstawił nieszczęścia, płynące z wojny. W trzeciej wykłada dopuszczalność wojny. Cały zbiorek zakończył kazaniem „Do żołnierzów w samej potrzebie". Te „Pobudki do modlitwy czasu wojny" utorowały drogę do napisania prześlicznego modlitewnika p. t. „Żołnierskie nabożeństwo". W przedmowie, skierowanej do hetmanów Karola Chodkiewicza i Stanisława Żółkiewskiego pisze: „Patrząc jako na pewne niebezpieczeństwa nasze ze wszystkich stron pograniczne i domowe, nie masz na co innego oczu i nadzieje obracać jeno na niebo, na rozumną radę a na rękę rycerską. Niebieską pomoc daje Bóg, radę sejmy, o wojsko troszczy się król i hetmani".

Mowa tam dalej o ważności stanu żołnierskiego, o pobożności żołnierskiej, do której skłania bliskość śmierci i potrzeba zjednania pomocy bożej do zwycięstwa. Jest dalej mowa o celu służby żołnierskiej, którym jest obrona ojczyzny, obrona wiary, zdobycie szlachetnej sławy. A nie wolno chodzić na wojnę „tylko dla rozszerzenia granic albo dla pokazania mocy swej i umiejętności i sławy żołnierskiej".

Druga część książki zawiera modlitwy żołnierskie na wszelką potrzebę. W trzeciej części przytacza Skarga przykłady męstwa i cnót żołnierskich. Pisze tam: „Mamy i domowych swoich przykładów wiele, jako królowie polscy i wojewodowie i żołnierze ich w nabożeństwie katolickiem wielkie zwycięstwo małym ludem odnosili..."

Zygmunt Seweryn Polakowski w artykule swym o „Żołnierskich kazaniach Skargi" (Księga Pamiątkowa ks. Piotra Skargi, Lwów 1913) tak ocenia tę książkę: „Czytając spłowiałe karty tej książki, czujemy dziś jeszcze, jak pod szatą słowa bije tam potężnie, niby młot bojowy husarza, serce prawdziwie żołnierskie, bo w ogniu tyloletniej walki religijnej i patriotycznej zahartowane... W pełnych prostoty naukach żołnierskich, we wzniosłych i rzewnych modlitwach, we wspaniałych psalmach, których język staropolski łudzi niekiedy ucho polskie chrzęstem rycerskich zbroic, wreszcie w przykładach chrześciajańskich, ujmujących dusze pokorą dziecięcej wiary" — leży urok tego modlitewnika wielu pokoleń dawnego wojska polskiego.

Bul.

Wojsko przejmuje obozy pracy dla młodzieży.

Warszawa. 15. 9. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje agencja „Iskra", w dniu 16 b. m. nastąpi przejęcie ochotniczych drużyn robotniczych Funduszu Pracy przez Komendę Główną Junackich Hufców Pracy — instytucję pozostającą pod kierownictwem ministra spraw wojskowych.

Ochotnicze drużyny robotnicze Funduszu Pracy powstały w grudniu r. ub. po zlikwidowaniu Stowarzyszenia Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą. Fundusz Pracy przejął wówczas akcję zatrudnienia młodzieży w obozach pracy na roczny okres przejściowy.

W ciągu tego okresu Fundusz Pracy — wykorzystując swoje doświadczenia z dziedziny walki z bezrobociem — dokonał kilku reorganizacyj, z których przede wszystkiem należy wymienić przedłużenie służby junaka w obozie do dwu lat, ustalenie górnej granicy wieku junaków, których do obozów pracy przyjmuje się obecnie jedynie przed odbyciem służby wojskowej oraz wprowadzenie stopni dla junaków, osiąganych jedynie na podstawie odbycia pewnego okresu służby i wykazania się zadawalającymi wynikami pracy.

W programach zajęć obozowych uwzględniono przede wszystkiem konieczność szkolenia zawodowego junaków przy czym pod uwagę wzięto tu aktualne potrzeby rynku pracy, przygotowując junaków do tych zawodów, w których podaż pracy nie góruje nad popytem. I tak w ciągu bieżącego roku kształcono zdolniejszych junaków na kursach ślusarsko-lotniczych, samochodowo-czołgowych, okrętowych, dla techników melioracyjnych, służby domowej, służby okrętowej, brukarzy i kamieniarzy. Liczba junaków, zatrudnionych przez Fundusz Pracy, osiągnęła około 12 tysięcy.

Jak nas informują, komendą główną Junackich Hufców Pracy kierować będzie ppłk. Bogusław Kunc, były długoletni komendant korpusu kadetów w Chełmie.

Min. Bastid odjechał do Berlina.

Kraków. 15. 9. (PAT.) Wczoraj przybył do Krakowa z Katowic francuski minister przemysłu i handlu p. Paul. Bastid w towarzystwie ambasadora francuskiego w Warszawie p. Noel, dyrektora departamentu min. p. Alphand i innych wyższych urzędników ministerstwa oraz komisarza generalnego wystawy paryskiej p. L'abbe.

Równocześnie przybył do Krakowa towarzyszący ministrowi Bastid w podróży po ziemi śląskiej i krakowskiej p. minister przemysłu i handlu Roman wraz z p. wiceministrem Sokołowskim, dyrektorem departamentu Dietrichem i in.

W Krakowie goście odjechali samochodami na Sowiniec, gdzie obejrzeli postęp robót przy budowie kopca Marszałka Piłsudskiego, następnie zaś udano się na Wawel, gdzie w krypcie św. Leonarda uczczono pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego jednominutowem milczeniem. Na sarkofagu Marszałka p. min. Bastid złożył wspaniały wieniec z szarfami o barwach Francji. Drugi wieniec złożył ambasador francuski w Warszawie p. Noel.

O godz. 17.44 p. min. Bastid opuścił Kraków, udając się do Berlina, żegnany na dworcu przez pana Wojewodę, prezydenta miasta i wszystkich innych przedstawicieli władz i urzędów oraz instytucji, którzy obecni byli w czasie powitania pana ministra.

Zbliżenie gospodarcze między Polską a Francją.

Warszawa. 15. 9. (PAT.) O przebiegu rozmów w Polsce ministra przemysłu i handlu Francji p. Bastida został wydany następujący komunikat:

W czasie swego pobytu w Warszawie, p. Paul Bastid, minister handlu, w towarzystwie p. Leona Noel, ambasadora francuskiego, odbył szereg rozmów z członkami rządu polskiego.

Zbadano całokształt spraw ekonomicznych, interesujących oba kraje. Rozmowy te pozwoliły stwierdzić wzajemne pragnienie obu rządów wzmocnienia współpracy w dziedzinie ekonomicznej i finansowej. W tym celu min. Bastid i Roman postanowili popierać bezpośrednio kontakty między przemysłowcami i kupcami francuskimi a polskimi. Postanowiono utworzyć stałą komisję złożoną z przedstawicieli świata gospodarczego obu krajów.

Rokowania handlowe, mające na celu zawarcie traktatu handlowego, będą wszczęte za kilka tygodni.

Wreszcie dwaj ministrowie w porozumieniu z p. L'abbe, komisarzem generalnym wystawy 1937 r. ustalili, że należy szukać sposobów ułatwienia przyjazdu do Francji zwiedzających Polaków z okazji tej imprezy międzynarodowej, która ma się odbyć w roku przyszłym w Paryżu.

PRASA RZYMSKA O UKŁADZIE GOSPODARCZYM POLSKO-WŁOSKIM.

Rzym. 15. 9 (PAT.) Omawiając podpisanie układów gospodarczych pomiędzy Włochami a Polską, dzienniki podkreślają, iż dzięki tym układom zlikwidowano kilka kwestyj finansowych, będących w zawieszeniu i umożliwiono wznowienie normalnych stosunków handlowych.

M. in. zapewniono poważną dostawę węgla polskiego do Włoch, zgodnie z planem o zaopatrzeniu w węgiel, zatwierdzonym ostatnio przez Musolinie go.

ZAJŚCIA W GIBRALTARZE.

Gibraltar. 15. 9 (PAT.) Wczoraj w Gibraltarze doszło do nowych zajść. 300 obywateli brytyjskich manifestowało w celu zaprotestowania przeciwko zamknięciu obozu dla uchodźców z Lalinea. Policja rozprószyła manifestantów. Według komunikatu władz miejscowych, obóz nie ma już racji bytu, gdyż w Lalinea przywrócone zostało bezpieczeństwo.

POLITYKA JUGOSŁOWIAŃSKA.

Bratislawa. 19. 5. (PAT.) W kołach jugosłowiańskich podkreślają, że premier Stojadinowicz zamierza podtrzymać swoje negatywne stanowisko w sprawie uznania Sowietów, a jednocześnie nie brać udziału w ewentualnym bloku antysowieckim.

NOWA OPOZYCJA W EGIPCIE.

Londyn. 15. 9. (PAT) „Morning Post donosi z Kairu za prasą arabską, że kilku polityków egipskich niezadowolonych z traktatu angielsko-egipskiego tworzy partię opozycyjną, do której przystąpiło trzech b. ministrów.

KRWAWE ZAJŚCIA W MOŁDAWII.

Bukareszt. 15. 9. (PAT.) W miejscowości Piatra Neant w Mołdawii doszło wczoraj do zajść, w których wyniku było 4 zabitych i kilku rannych. Liczni chłopi zwolennicy dawnego kalendarza juliańskiego zgromadzili się w mieście, aby uwolnić siłą znajdujących się w więzieniu 2 przywódców swej sekty. Żandarmeria zrobiła użytek z broni, raniąc około 20 osób. Należy przypomnieć, że pomimo wprowadzenia przez Rumunię po wojnie kalendarza gregoriańskiego, część ludności Besarabii i Mołdawii uznaje w dalszym ciągu dawny kalendarz, jeżeli chodzi o święta religijne. W wyniku tego dochodzi często do starcia między tą częścią ludności a władzami, co powoduje nieraz krwawe incydenty.

LASY PŁONĄ.

Rio de Janeiro. 15. 9. (PAT.) Szalejący w okolicy Tartagal w Argentynie na przestrzeni 300 klm. kw. pożar lasów nie został dotychczas opanowany, pomimo, że w akcji ratunkowej biorą udział tysiące ludzi.

Mimo braku szczegółowych wiadomości, stwierdzono, że są liczne ofiary w ludziach, a straty sięgają milionów pesetów.

ŻYCIE POLITYCZNE.

Warszawa. 15. 9. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 14 września popołudniu na łącznej audjencji Generalnego Inspektora sił zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady ministrów gen. dr. Sławoj-Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Wiadomości bieżące.

15 września 1936

Wtorek

Nikodema

Jutro: Kornela p.
Wschód słońca 5·10
Zachód „ 17·52

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 20 „Faust".

TEATR ROZMAITOSCI.
Wtorek godz. 20 „Pani prezesowa".

TEATR COLOSSEUM:
Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Nie zapomnij o mnie" z Benj. Gigli tenorem włoskim.
CASINO: „Rose Marie" Jeanette Macdonald.
CHIMERA: „Mały król".
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
MARYSIENKA: „Mały buntownik" z Shirley Temply.
MUZA: „Będziesz zawsze moja".
PALACE: „Pokusa" Marlena Dietrich—Gary Cooper.
PAN: „Zaproszenie do walca" z Liljaną Harvey.
PAX: „Rapsodja Bałtyku" film polski.
RAJ: „Amfitrion".
STYLOWY: „Czarne oczy" i rewja Pilarskiego.
ŚWIT: „Jej ekscelencja babka".
TON: „Samochód Nr. 99" i „Ręce na stole".
UCIECHA: „Drewniane krzyże" i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Wzdłuż Dunaju".

KOMUNIKATY.

— **Transmisja opery „Faust" z Teatru Wielkiego.** P. Radjo transmituje dziś o g. 20 operę Gounoda „Faust" w następującej obsadzie: Małgorzata — Ada Sari, Faust — Władysław Ladis, Mefisto — Roman Wraga, Walenty — Eug. Mossakowski, Sibel — Walerja Jędrzejewska, Marta — Stefanja Finglerówna, Wagner — Jan Romanowski. Chór i orkiestra.

KRONIKA MIEJSKA.

Wycieczka lekarzy we Lwowie. Bawiąca we Lwowie wycieczka lekarzy w liczbie ponad 50 osób zwiedzała dziś pod przewodnictwem dr. Węgrzynowskiego rzeźnię miejską. Imieniem miasta powitał członków wycieczki wiceprezes Chajes, poczem dyr. rzeźni dr. Karpiński i lekarze weterynaryjni pokazywali gościom urządzenia rzeźni, dalej ubój bydła rytualnie i przez ogłuszenie, oraz wszelkie urządzenia sanitarne. W godzinach południowych wycieczka lekarzy złożyła wizytę prez. drowi Ostrowskiemu.

Hallerczycy ofiarowali miastu ryngraf. Bawiący we Lwowie na ogólnym polskim zjeździe żołnierze armji polskiej we Francji złożyli na Akademji w Teatrze Wielkim na ręce wiceprez. Irzyka wspaniały ryngraf wielkich rozmiarów ze srebra oksydowanego. Na tarczy znajduje się orzeł jagielloński, jakiego armja Hallera używała jako znaku z następującym napisem „Bohaterskiemu miastu Lwów — IV. ogólny polski zjazd koleżeński żołnierzy byłej armji polskiej we Francji". Ryngraf mieści się w pięknym etui ze skóry szafirowego koloru.

Rekordowa cyfra przejazdu tramwajami. W niedzielę dnia 13 b. m. przejechało tramwajami 136.505 osób. Jest to najwyższa cyfra jaką osiągnął ruch tramwajowy we Lwowie w czasie Targów Wschodnich od roku 1929. W roku tym również w czasie Targów Wschodnich osiągnięto najwyższą cyfrę 123.532, w następnym roku 1930 — 192.200, w r. 1931 — 117.342, w roku 1932 — 91.062, w roku 1933 — 63.150, w r. 1934 — 87.778, w roku ubiegłym 105.163, a w roku bieżącym, jak już wspomnieliśmy 136.505. O ile chodzi o sprawność ruchu był on w roku bieżącym o wiele lepszym niż w latach ubiegłych. Aczkolwiek z remiz wydobyto wszystkie wozy i autobusy zdatne do użytku, zaledwie 4 wozy musiano wycofać z ruchu z powodu uszkodzenia, gdy w latach ubiegłych wycofywano najmniej 11. Zaznaczyć również należy że mimo szalonego ruchu nie zanotowano ani jednego nieszczęśliwego wypadku. Przyjezdni z poza Lwowa nie szczędzili słów uznania dla sprawności ruchu tramwajowego a Dyrekcja Targów Wschodnich wystosowała specjalne podziękowanie do Dyrekcji M. K. E. za sprawność ruchu tramwajowego. Naturalnie do wzmożenia tego ruchu oprócz Targów Wschodnich, przyczyniły się różne imprezy, urządzane w dniu 13 b. m. Życzyć by należało aby imprez takich było jak najwięcej a wówczas dochody naszego miasta uległyby znacznej poprawie.

Kontrola obór produkujących mleko. W związku z akcją zwalczania chorób zakaźnych grasujących w naszem mieście, organa sanitarno-weterynaryjne dokonały szczegółowej kontroli obór produkujących mleko. W wyniku przeprowadzonych rewizyj zamknięto po usunięciu krów kilka stajen, które nie odpowiadały wymogom hygieny, a to na Zniesieniu na ulicy Pełtewnej i na ul. Na Bajki. Ponadto zamknięto i opieczętowano kilka szaf, które służyły do przechowania mleka i naczyń a które nie odpowiadały przepisom hygieny. Wreszcie w kilku wypadkach sporządzono doniesienia karne na tych właścicieli krowiarń, którzy nie utrzymują stajen i krów w należytej czystości.

Samobójstwo dziennikarza ruskiego. — Wczoraj około godziny 8 mej wieczorem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Hryć Hładkij, naczelny redaktor „Swobody", zamieszkały przy ul. Paulinów 12. Samobójca pozostawił obszerny list, w którym podał, że do kroku rozpaczliwego popchnęła go depresja psychiczna. Denat pozostawił sprawozdanie zarządzanych przez siebie funduszów, oraz testament. Jak stwierdzono Hładkij bawił w ostatnich czasach w Otwocku, gdzie leczył się na gruźlicę gardła. Denat osierocił żonę.

Napad na kurytarzu sądowym. Krzysztof Śmig, właściciel realności w Zniesieniu zgłosił policji, że wczoraj w kurytarzu sądu grodzkiego po procesie o zapłatę czynszu został napadnięty przez Tadeusza Surowicę, który go ciężko pobił.

Eksplozja primusa. Dziś przed południem w realności przy ul. Lwowskich Dzieci 14, Zofia Jonasowa w czasie nalewania benzyny do primusa, wskutek nieostrożności spowodowała wybuch i doznała poparzenia ciała drugiego stopnia. Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym przewiozło ją do szpitala.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Manifestacja wojskowa w Norymberdze.

Norymberga. 15. 9. (PAT.) W godzinach popołudniowych przybyli na Zeppelinwiese wszyscy najwyżsi dostojnicy rządowi i partyjni, dyplomacja i liczni attaches wojskowi. W pobliżu pola krążył sterowiec „Hindenburg".

O godz. 14 nadleciała eskadra ciężkich samolotów bojowych, po czym odbywały się znowu pokazy wszystkich rodzajów broni. Po ich zakończeniu wszedł na mównicę kanclerz Hitler. Mowy jego słuchano w całych Niemczech. Wszystkie oddziały wojskowe w Rzeszy, zgodnie z rozkazem marszałka Blomberga, zgromadziły się o tej porze przed głośnikami radiowymi.

Mowa kanclerza nie zawiera tym razem oskarżeń przeciwko wrogom trzeciej Rzeszy oraz ostrzegawczych apelów pod adresem pozostałego świata. Poza tym rysem zasadniczym mowy było podkreślenie związku narodu, armii i partii. „Po raz pierwszy — mówił kanclerz do żołnierzy — powiewają przed wami sztandary pułkowe nowej Rzeszy. Już ten obraz zewnętrzny uwydatnia przemianę, jaka dokonała się w Niemczech. Przemiana ta jest wynikiem wielkiej pracy wychowawczej i nie mniej wielkiej pracy na wszystkich polach gospodarstwa narodowego. Ofiarna ta praca poszłaby na marne, gdyby Rzesza nie była w stanie obronić pokoju wewnętrznego i zewnętrznego. Wy, żołnierze, powołani jesteście przez naród nie po to, by służyć jakimś lekkomyślnym eksperymentom przesadnego szowinizmu lecz po to, by stać na straży pracy całego narodu i na straży Niemiec. Gdy widzę was tutaj, czuję i wiem, że straż ta sprosta wszelkim niebezpieczeństwom i wszelkim pogróżkom".

Nawiązując do tradycji armii niemieckiej i „załamania się Niemiec z powodu upadku politycznego", kanclerz oświadczył: „Niemcy są znowu godne swych żołnierzy a wiem, że wy godni będziecie dzisiejszej Rzeszy. W poważnych chwilach nie będzie wśród nas wahań i tchórzostwa, bo wiemy wszyscy, że tchórze nie ochronią wolności i że przyszłość należy tylko do mężnych".

Rozbieżność w łonie M. Ententy.

Berlin. 15. 9. (PAT.) „Berliner Tageblatt" w depeszy z Budapesztu omawia konferencję Małej Ententy w Bratislawie. Dziennik twierdzi, że przebieg tej konferencji różni się od wszystkich dotychczasowych. Ujawniło się jakoby dążenie do pewnego odseparowania się od Genewy i do większego oparcia się o własne siły.

W sprawie Sowietów nie doszło do porozumienia. Rumunia ma wypowiadać się za utrzymaniem dotychczasowych przyjaznych stosunków z Moskwą, przeciwstawia się jednak jakiemukolwiek uczestnictwu w pakcie wschodnim z udziałem Moskwy. Panuje natomiast jakoby opinia, że chwila obecna nadawałaby się w zupełności do nawiązania współpracy Małej Ententy z trójporozumieniem rzymskim.

Przed otwarciem nowej radjostacji we Lwowie.

W sobotę, dnia 19 września o godz. 16 nastąpi otwarcie i poświęcenie nowej radjostacji we Lwowie, która otrzymała moc 50-kilowatów w antenie. W dniu tym nastąpi oficjalne uruchomienie nowej aparatury nadawczej, wykonanej całkowicie w warsztatach Wydziału Budowy Dyrekcji technicznej Polskiego Radja we Lwowie.

Rozgłośnia lwowska już po raz trzeci powiększa swą moc nadawczą. Początkowo, w roku 1930, posiadała moc 1 i pół kilowata, a już w następnym roku moc tę powiększono do 16 kilowatów w antenie. Obecnie, otrzymawszy przeszło trzykrotne wzmocnienie z 16 — 50 kilowatów, zajmuje drugie miejsce po Raszynie. W stadjum montowania nowej aparatury Rozgłośnia lwowska miała do pokonania wiele trudności technicznych, by nie przerywać nadawania audycji. Należało stopniowo usuwać części stare i zastępować je nowemi, aż wreszcie w pierwszych dniach września aparatura została całkowicie zmontowana. Obecnie zasięg nowej radjostacji lwowskiej wynosi dla aparatów kryształkowych przeciętnie ponad 100 klm. w promieniu.

80.000 LUDZI NA TARGACH WSCHODNICH.

Jak się dowiadujemy ostatnia niedziela była rekordowym dniem frekwencji na Targach Wschodnich. — Przez teren Targów przewinęło się 80 tysięcy ludzi. Zanotowano również niesłychaną we Lwowie liczbę tramwajów i autobusów, które dowiozły na górę część odwiedzających Targi. Do godziny 9-tej wieczorem naliczono ogółem 730 tramwajów i autobusów.

10-DNIOWE BILETY WYCIECZKOWE.

Celem zapobieżenia ewentualnym nadużyciom z 10-dniowymi wycieczkowymi biletami powrotnymi Ministerstwo Komunikacji wydało zarządzenie do wszystkich Dyrekcyj Okręgowych Kolei Państwowych o konieczności stemplowania biletów tych na odwrocie przed rozpoczęciem podróży powrotnej. Stemplowanie biletów uskuteczniać będą kasy biletowe stacyj wyjazdu powrotnego. Bilet wycieczkowy powrotny 10-dniowy, nieostemplowany przed rozpoczęciem przejazdu powrotnego, nie będzie uprawniać do przejazdu, a podróżny z takim biletem traktowany będzie jak podróżny bez ważnego biletu na przejazd.

Program radiowy.

Środa, 16 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Pogadanka. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Płyty. 14.30: Koncert życzeń. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko. 16.15: Trio salonowe PR. 17: Koncert rozrywkowy. 18: Przegląd wydawnictw 18.10: Recital śpiewaczy. 18.30: Feljeton. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Płyty. 19: Pogadanka aktualna. 19.10: Utwory skrzypcowe. 19.30: Chór solistów PTM. 20: Płyty. 20.30: „Z wędrówek po prowincji". 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Recital śpiewaczy. 22: Wiad. sport. 22.15: Migawki muzyczne.

Po rewii wojskowej — odjazd przedstawicieli Rządu do Warszawy.

Wczoraj po zakończeniu manewrów na terenie Małopolski i po wielkiej defiladzie, wieczorem przedstawiciele Rządu odjechali do Warszawy. Pociągiem specjalnym odjechał p. minister spraw wojskowych generał Kasprzycki w towarzystwie p. wiceministra spraw wojskowych generała Głuchowskiego, w otoczeniu sztabu.

Również pociągiem nadzwyczajnym odjechali attache wojskowi państw zagranicznych w liczbie około 20 oficerów.

Odjechali również do Warszawy p. minister komunikacji Ulrych w towarzystwie p. wiceministra Piaseckiego, oraz p. wiceminister spraw wewnętrznych Korsak.

Na dworcu kolejowym żegnali przedstawicieli rządu: p. wojewoda Belina-Prażmowski, dowódca korpusu generał Tokarzewski, generał Czuma, dyrektor kolei Grosser i starosta grodzki Porembalski.

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ WE LWOWIE.

Wczoraj we Lwowie odbył się walny zjazd Związku młodzieży wiejskiej województw południowo-wschodnich z udziałem 600 reprezentantów z całego terenu. Na zjazd przybyli również: w imieniu p. Wojewody lwowskiego naczelnik p. Szostek, przedstawiciel Kuratorium lwowskiego szkolnego p. Donigiewicz, dyrektor Izby rolniczej p. Ciemnołoński oraz kilku przedstawicieli władz i organizacyj warszawskich.

Obradom przewodniczył poseł Szetela. Obrady trwały od 11-tej do 17-tej. Zjazd przedyskutował cały szereg spraw organizacyjnych i uchwalił wytyczne pracy na przyszłość. Uczestnicy zjazdu zwiedzili Targi Wschodnie.

Z OPERY.

Opowieści Hoffmanna.

Offenbach uchodził słusznie za najlepszego i najzłośliwszego ironistę muzycznego w okresie Drugiego Cesarstwa. Jego operetki były jedną wielką parodją ówczesnych stosunków europejskich. Śmiano się na nich i bawiono wesoło, lecz nikt nie przypuszczał, że w zgorzkniałej duszy kompozytora tli w głębokiem ukryciu tęsknota za innym, jakże dalekim od trywialnej rzeczywistości, światem. Tą łabędzią pieśnią twórcy, pieśnią natchnioną i pełną najszlachetniejszej poezji jest opera „Opowieści Hoffmanna". Trudno się oprzeć czarowi, jaki roztacza dokoła siebie ta muzyka wysublimowana do najdalszych granic, pełna głębokich akcentów uczuciowych, nawskróś romantyczna. Tem jednak większe jest zadanie wykonawców, gdyż wrażenie opery zależy tu wyłącznie od staranności we wszystkich szczegółach i od sposobu prowadzenia pod każdym względem niełatwej kantyleny.

Reasumując ogólne wrażenie ostatniego wieczoru operowego niepodobna pominąć milczeniem kilku niedociągnięć, które na przyszłość winny bezwarunkowo zniknąć. I tak źle się stało, że partję Franciszka w trzecim obrazie powierzono wykonawcy, który nie rozporządza żadnym głosem. Jest to wprawdzie rola o charakterze komicznym (buffo), niemniej wymaga bezwarunkowo ze względu na piękną muzykę odpowiedniego potraktowania strony wokalnej. Inne usterki dotyczą szczegółów reżyserskich. W epoce, gdy żył i pisał swe niesamowite nowele Hoffmann — lampa naftowa nie była jeszcze znana. Trzeba więc ją zastąpić stylowymi kandelabrami. Również trzeba w przyszłości staranniej nieco wyreżyserować scenę pojedynku w obrazie weneckim. Przejdźmy do strony orkiestralnej. Wypadła ona naogół bez zarzutu — dzięki naprawdę solidnej i skupionej batucie p. Lehrera. W przyszłości jednak trzeba więcej uwagi poświęcić zespołowi chóralnemu, który brzmiał chwilami zbyt słabo.

Z pośród solistów trzeba na pierwszem miejscu wymienić p. Romana Wragę, dla którego nie istniały żadne trudności w wykonaniu bardzo odpowiedzialnej i niewdzięcznej partji potróinego demona: Coppelinsa, Dapertutta i doktora Miracolo. O możliwościach tego znakomitego artysty świadczy najlepiej sposób odśpiewania niezwykle trudnej, często opuszczanej przez basistów arji o czarodziejskiem zwierciedle. P. Ada Sari w roli Olimpji i Antonji przypomniała Lwowianom swój ogromny artyzm wokalny. Dobrą Giulietta była p. Kopaczyńska. P. Bedlewicz jako Hoffmann miał wiele pięknych momentów lirycznych. Gra jego była pełna dystynkcji. W dalszych rolach współdziałali dodatnio pp. Popowiczówna, Hinglerówna i Romanowski.

Juljusz Masłowski.

FALA STRAJKÓW WE FRANCJI.

Epinal. 15 IX. (PAT.) Strajk w przemyśle włókienniczym okręgu Epinal rozszerza się. Dziś wieczorem strajkowało 15.000 robotników, zajmując przeszło 30 fabryk. W Thaon strajkujący nie dopuszczali nikogo na teren fabryki. Policja przywróciła porządek. Przemysłowcy bawełniani okręgu wschodniego, biorąc pod uwagę wzrost kosztów utrzymania, postanowili wieczorem podwyższyć obecne zarobki od dn. 16 bm. o 10 procent. Istnieje nadzieja, że decyzja ta wpłynie na zakończenie konfliktu.

POŻAR OPERY PARYSKIEJ.

Paryż. 15 IX. (PAT.) Krótko po północy wybuchł pożar w gmachu opery. Zaalarmowane niezwłocznie oddziały straży ogniowej zdołały umiejscowić pożar i ugasić go około godz. 3-ej.

Jeden z architektów, którego zadaniem było obliczenie szkód, wyrządzonych przez pożar, oświadczył, że ogień wyrządził niemal takie same szkody, jak zalanie podziemi wodą, dzięki któremu należy przyznać, uniknęło się rozszerzenia pożaru na cały gmach opery. Straty rzucające się w oczy już teraz, obliczyć można w przybliżeniu na miljon franków. Obliczenie szkód, wyrządzonych w kanalizacji oraz sieci elektrycznej, obliczyć można będzie dopiero po bliższem zbadaniu.

OFIARY LAWINY.

Oslo. 15 IX. (PAT.) Według doniesień z Bergen w pobliżu jeziora Leen w okolicach Nordfiord w zachodniej Norwegji stoczyła się do jeziora olbrzymia lawina, która zniszczyła 2 wioski, znajdujące się na jej drodze. Ofiarami lawiny padło 40 zabitych i około 50 ciężko rannych. Rząd norweski wysłał na miejsce katastrofy samolot sanitarny.

19.000 KM. NA SAMOLOCIE.

Moskwa. 15 IX. (PAT.) Dziś o godz. 17 lotnik Lewoniewskij z pilotem Lewczenko wylądowali w Moskwie, kończąc olbrzymi lot Los Angeles—Moskwa, na dystansie 19 tysięcy klm. Lotnicy lecieli przez Kanadę, Alaskę i kraj Czukczów.

NASI AERONAUCI JESZCZE MASZERUJĄ.

Moskwa. 15 IX. (PAT.) W dniu dzisiejszym samolot wywiadowczy, który wyleciał z Onegi, spostrzegł aeronautów polskich kpt. Janusza i por. Brenka wraz z trzema przewodnikami w odległości 50 klm. na południe od m. Małosujki. Samolot zrzucił meldunek z zapytaniem. Aeronauci polscy zawiadomili za pomocą znaków, że idą do Małosujki i że żywności nie potrzebują. Obaj lotnicy czują się dobrze. Do Małosujki wysłane będą dwa samoloty, które zabiorą aeronautów polskich do Archangielska. W Małosujce aeronauci spodziewani są jutro.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

OŚWIADCZENIE P. A. ZALESKIEGO.

Warszawa. 15 IX. (PAT.) Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona przez p. Augusta Zaleskiego, b. ministra spraw zagranicznych do stwierdzenia co następuje:

P. August Zaleski w ostatnich czasach nie dawał nikomu żadnego artykułu ani też wywiadu na temat polskiej polityki zagranicznej. W szczególności nie ma on nic wspólnego ani z artykułem, rozesłanym przez agencję „Mitropress", zamieszczonym przez „Wieczór Warszawski" z 14 bm. (nr. 259) pod tytułem „B. min. spraw zagr. August Zaleski o kulisach zbliżenia francusko-polskiego" i przypisywanym mu przez pomieniony wyżej dziennik, ani też z artykułem „Kulisy zbliżenia polsko-francuskiego", zamieszczonym w powołaniu się na agencję „Mitropress" przez „Wiek Nowy" z dnia 15 bm. z podpisem A. Zaleski.

Jednocześnie PAT. jest upoważniona przez p. Augusta Zaleskiego do stwierdzenia, że nie był on wogóle we Francji w czasie ostatniego pobytu tam generała Śmigłego-Rydza.

DZIŚ SAMOLOTY LECĄ DO LWOWA.

Kraków. 15 IX. (PAT.) W dniu wczorajszym do godz. 19 na lotnisku krakowskim wylądowało 29 maszyn, biorących udział w locie dokoła Polski, brak jest dwu maszyn, a mianowicie jednej z aeroklubu warszawskiego i jednej z aeroklubu Białej Podlaskiej, które zatrzymały się na trasie i nie przybyły na czas do Krakowa.

Dziś o godz. 8 rano nastąpił start samolotów do następnego etapu Kraków—Lwów. Będzie to lot grupowy po trzy samoloty w bardzo trudnych warunkach z obowiązkiem lądowania na całym szeregu małych lądowisk górskich oraz zrzucania meldunków.

INSPEKTOR SZKOLNY ZAWIESZONY W URZĘDOWANIU.

Kraków. 15 IX. (PAT.) Pan podsekretarz stanu Błeszyński, delegowany przez pana ministra WR. i OP., celem zbadania sprawy samobójstwa śp. Stanisława i Ireny Wijatów, nauczycieli szkół powszechnych powiatu opoczyńskiego, przeprowadził dochodzenie wstępne, w którego wyniku zawiesił w urzędowaniu w dniu dzisiejszym inspektora szkolnego obwodu koneckiego p. Figla oraz polecił wdrożyć przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne z powodu niewłaściwego postępowania, którego następstwem było samobójstwo dwojga podwładnych nauczycieli.

Przepisy powinny być przystępne i przejrzyste.

Okólnik premiera gen. Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa. 15. 9. (Tel. wł.) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich ministrów okólnik następującej treści:

Przy projektowaniu norm, zmieniających istniejące przepisy prawne, przyjętą jest naogół w naszej technice legislacyjnej metoda nowelizowania „expressis verbis", polegająca na zmianie tekstu przepisu dotychczasowego.

Metoda ta niewątpliwie więcej odpowiada postulatowi jasności stanu prawnego, niż forma opisowa, przy której zmiana przepisu przychodzi do skutku w sposób pośredni, — ponieważ nie pozostawia wątpliwości co do stosunku normy nowelizującej do nowelizowanej.

Natomiast niektóre przepisy, budowane przy jej zastosowaniu wykazują inne niedomaganie, mianowicie przy nowelach tego rodzaju zachodzi nieraz konieczność uciążliwego zestawienia kilku tekstów dla zorientowania się w brzmieniu przepisu, który po dokonanej zmianie obowiązuje. Dotyczy to tych przypadków, w których nowele ograniczają się do skreślania, zastępowania albo dodawania części zdań, poszczególnych wypadków lub nawet interpunkcji. Przepisy nowelizacyjne tego rodzaju są w naszym ustawodawstwie dość liczne. Spotykają się z krytyką sfer prawniczych i kół parlamentarnych. Nie spełniają one należycie swej roli wobec ludności, ponieważ nie są przystępne.

Dla uzdrowienia tego stanu rzeczy na przyszłość, nadania nowelom większej przejrzystości i zapewnienia łatwiejszej i szybszej orientacji w tekstach, uważam za potrzebne zgeneralizowanie stosowanej naogół zasady, że w projektach nowel zamieszcza się z reguły nowe brzmienie całych artykułów czy ustępów, a conajmniej punktów aktu nowelizowanego, w ten sposób, by każdy z nowych tekstów wyrażał o ile możności zamkniętą myśl i sens dla siebie.

Równocześnie z realizowaniem tej zasady, mającej m. in. ułatwiać również prace w toku przewodu legislacyjnego, należy zapobiegać ewentualnym wtórnym skutkom, które omawiana metoda przy rozpatrywaniu projektów może niekiedy wywołać, mianowicie pewnemu utrudnieniu w ustalaniu różnicy między tekstem zaprojektowanym a dotychczasowym. W tych przypadkach potrzebne jest zamieszczanie w treści uzasadnień, dołączanych do projektów, prócz motywów merytorycznych, — także odpowiednich objaśnień, któreby podkreślały tę różnicę.

Proszę Pana Ministra o wydanie zarządzeń i pouczeń, zmierzających do realizacji powyższych zasad w projektodawczych pracach, przeprowadzanych przez podwładny Panu Ministrowi aparat legislacyjny.

Prezes Rady Ministrów
F. Sławoj-Składkowski.

Podpisanie układów polsko-włoskich.

Rzym. 15. 9. (PAT.) Po kilkutygodniowych rokowaniach doszło dnia 14 b. m. do podpisania serii układów polsko-włoskich, których zadaniem jest zlikwidowanie stanu rzeczy, powstałego we wzajemnych stosunkach ekonomicznych na skutek sankcyj.

Układy podpisane przewidują nawiązanie stosunków handlowych na podstawie specjalnych kontyngentów towarowych oraz uregulowanie bieżących polskich zobowiązań finansowych w drodze spłacenia ich towarem. Ponadto zawarto specjalne kontyngenty płatnicze. Wszystkie układy wchodzą w życie z dniem podpisania.

Układy podpisali: ze strony włoskiej — minister spraw zagranicznych Ciano, ze strony polskiej — charge d'affaires przy rządzie włoskim Zawisza i przewodniczący delegacji polskiej radca ekonomiczny ministerstwa spraw zagr. Wszelaki.

Obecni byli przy podpisywaniu układów podsekretarz stanu Guarneri, przewodniczący delegacji włoskiej senator Giannini i dyrektorowie d'Agostino Masi i Vitetti oraz członkowie delegacji polskiej radcowie Riediger i Mazurkiewicz.

Sukcesy wojsk narodowych.

Sevilla. 15. 9. (PAT.) Po zajęciu San Sebastian przez wojska narodowe, rodziny sympatyzujące z powstaniem opuściły swe kryjówki, w których schroniły się przed prześladowaniem ze strony milicji rządowej. Wojska rządowe uprowadziły ze sobą do Bilbao wiele kobiet z najlepszych rodzin, które są ohydnie traktowane. Na ulicach San Sebastian powiewają sztandary narodowe entuzjastycznie witane przez ludność. Podczas walk o San Sebastian wojska narodowe straciły około 100 zabitych.

W południowej Andaluzji wojska narodowe zdobyły Campillo Almaye, milicja ludowa straciła 5 zabitych, 17 rannych oraz wiele jeńców. Wojska narodowe odbiły wielu jeńców oraz liczne kobiety-zakładniczki. Madryt usilnie domaga się posiłków z Barcelony. Dowódca desantu rządowego na Majorce kpt. Bayo odmówił powrotu do Barcelony i znajduje się w Walencji. W ciągu ostatniego tygodnia wojska narodowe strąciły 16 samolotów rządowych.

RZĄD MADRYCKI ZATRZYMAŁ OKRĘT ANGIELSKI.

Gibraltar. 15 9. (PAT.) Angielski statek handlowy „Gibel Zerjon", płynący z Gibraltaru do Melilli zatrzymany został przez kontrtorpedowiec rządu hiszpańskiego, który kazał mu wrócić do Gibraltaru. Na wezwanie wysłane przez radio o obronę przybyły niezwłocznie dwa angielskie okręty wojenne „Amro" i „Anthony". Po nadejściu tych okrętów kontrtorpedowiec zniknął, a „Gibel Zerjon" ruszył w dalszą drogę do Melilli. Jest to już drugi wypadek w tym miesiącu zatrzymania statku angielskiego.

DALSZE POSTĘPY WOJSK POWSTAŃCZYCH.

La Corogna. 15. 9. (PAT.) Radiostacja tutejsza podaje, że lotnicy wojsk nacjonalistycznych zbombardowali gmachy ministerstw wojny i spraw wewnętrznych w Madrycie. Kwatera główna armii północnej komunikuje, że atak wojsk rządowych w kolicach Guadalajara został odparty. W Asturii wojska rządowe otoczone zostały na bardzo ważnej pozycji strategicznej, położonej na południe od Cuewas, skąd oddziały rządowe starały się przeszkodzić posuwaniu się powstańców. Ostateczne zajęcie tej pozycji jest tylko kwestją godzin.

Radio w Kordobie doniosło, że krążownik „Almirante Cervera" opuścił San Sebastian z 500 milicjantami i żołnierzami oddziałów rządowych. W czasie ataku wojsk rządowych na Oviedo wojska nacjonalistyczne wzięły do niewoli jeńców i udaremniły atak. Wojska nacjonalistyczne maszerujące na Toledo wydały wczoraj bitwę wojskom rządowym, które miały około 100 zabitych. W ciągu 72 godzin Madryt był bombardowany pięciokrotnie.

BILBAO ZAGROŻONE BOMBARDOWANIEM.

St. Jean Deluz. 15. 9. (PAT.) Z Bilbao donoszą, że junta narodowa w Burgos ostrzega zamieszkałych w Bilbao cudzoziemców by ewakuowali się, gdyż miasto będzie bombardowane. Ze swej strony władze w Bilbao ostrzegają wszystkie okręty wojenne cudzoziemskie, znajdujące się w porcie na kotwicy, aby wydały odpowiednie zarządzenia, gdyż port będzie podminowany. Wczoraj popołudniu w porcie tym stały: krążownik niemiecki „Leipzig", kontrtorpedowiec amerykański „Kane" oraz kontrtorpedowce angielskie „eski" i „Escort".

BANKIET W CIEMNOŚCIACH.

Bratisława. 15. 9. (PAT.) W czasie obiadu wydanego wczoraj przez ministra spraw zagranicznych Kroftę na cześć ministrów spraw zagranicznych Jugosławji i Rumunji, zgasło nagle światło w całym hotelu.

Policja zamknęła niezwłocznie wszystkie wejścia do hotelu. Goście opuścili salę bankietową przy świetle świec, udając się na raut wydany przez min. Kroftę. W drodze z hotelu do gmachu, w którym odbywał się raut, goście szli wzdłuż ustawionych na ulicach kordonów policyjnych.

STRASZNA ŚMIERĆ W PŁONĄCEJ STODOLE.

Katowice. 15. 9. (PAT.) Wczoraj w nocy straż ogniowa w Katowicach zaalarmowana została, iż na terenie kopalni „Ferdynand" w Bogucicach wybuchł pożar w stodole, mieszczącej częściowo materjały, należące do kopalni, częściowo zaś zbiory zboża i siana, należące do drobnych rolników. Mimo natychmiastowej akcji straży ogniowej z Katowic oraz oddziałów okolicznych stodoła spłonęła doszczętnie.

Jak stwierdzono, stodoła służyła za schronienie nocne wielu włóczęgom, którzy dostawali się do wewnątrz przez szpary zrobione przez wyjęcie kilku desek. **W chwili gdy budynek stanął w płomieniach, na zewnątrz zdołał się wydostać tylko jeden z śpiących, pozostali zaś w liczbie kilkunastu ponieśli śmierć w ogniu. Przy rozkopywaniu zgliszcz natrafiono dotychczas na doszczętnie zwęglone zwłoki 12 osób.**

Przyczyna pożaru nie została dotychczas wyjaśniona.

Z EKRANU.

Nie zapomnij o mnie.

Film austriacki Augusta Geniny na ekranie kina Apollo.

Film ten ze względu na osobę odtwórcy głównej roli, śpiewaka Benjamina Gigli jest urywkiem z kroniki karjery śpiewaczej. Przypomina się schemat treściowy filmów z Kiepurą, Tibbetem, Ruffo i tylu innymi. Ale ten film zrobiony został z dużą kulturą filmową. Wystarczy przypomnieć pierwszą prezencję głosu Gigli'ego — przez głośnik na statku. Albo też ciekawy montaż operowy jako obraz jego kariery. A wreszcie — i to jest sprawą pierwszorzędną — głos Gigliego posiada brzmienie takie metaliczne i ciepłe jednocześnie, że doskonale prezentuje się w projekcji kinowej, co nie o każdym głosie można powiedzieć. Dlatego film z Giglim wydaje się należeć do przeżyć prawdziwie artystycznych.

bwl.

ZNACZNE ZNIŻKI KOLEJOWE NA VII. TARGI WOŁYŃSKIE.

Ministerstwo Komunikacji przyznało 75 prc. zniżki kolejowej za przejazd powrotny dla osób, które zwiedzą VII. Targi Wołyńskie w Równem w dn. od 10 bm. do 1 października br.

Ulga stosowana będzie pod warunkiem nabycia na przejazd do Równego biletu normalnego na zasadzie karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Bilet nabyty bez karty uczestnictwa nie upoważnia do korzystania ze zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Karta uczestnictwa posiada specjalny kupon upoważniający do jednorazowego bezpłatnego wstępu na Targi i ważna jest w drodze powrotnej po otrzymaniu potwierdzenia o zwiedzeniu Targów przez naklejenie na niej odpowiedniej nalepki kontrolnej. Nalepkę otrzymuje się na miejscu bezpłatnie.

SILNE LOTNICTWO — TO SILNA POLSKA — SKŁADAJMY OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Rozwój naszej komunikacji powietrznej.

Statystyki eksploatacyjne naszej komunikacji lotniczej za pierwsze półrocze bieżącego roku w porównaniu z cyframi z tego samego okresu z roku ubiegłego stwierdzają co następuje:

Polskie samoloty przewiozły od 1 stycznia do 30 czerwca 1935 r. pasażerów 8.116, bagażu 69.884 kg., towaru 99.583 kg., poczty 9.285 kg., gazet 15.306 kg.

Od 1 stycznia do 30 czerwca 1936: pasażerów 15.621, bagażu 125.233 kg., towaru 139.122 kg., poczty 15.593 kg., gazet 32.730 kg.

Jak widzimy, niemal wszystkie cyfry wzrosły w dwójnasób, co najdobitniej świadczy o tem, że nasza komunikacja powietrzna bardzo szybkiemi krokami zdobywa sobie popularność i coraz szersze warstwy społeczeństwa traktują ją za komunikację normalną i niezodzowną. Niewątpliwie ogromny wzrost frekwencji przypisać należy w pierwszym rzędzie doskonałym, większym i szybszym samolotom, które nasza komunikacja powietrzna wprowadziła w roku bieżącym.

Największym powodzeniem cieszyła się tak w r. 1935 jak i 1936 linia z Warszawy do Krakowa. Największą frekwencję na tej linii przypisać należy przedewszystkiem największemu ruchowi turystycznemu z Warszawy do Krakowa i przez Kraków do Zakopanego, Krynicy itd., oraz tworzeniu doskonałych połączeń kombinowanych lotniczo-kolejowych (torpedowych) z Warszawy via Kraków do Zakopanego i Rabki.

Drugie miejsce w ruchu osobowym zajmowała w obu latach linia łącząca stolicę ze Lwowem, trzecie — między Warszawą a Katowicami. Najgorszą linią pod względem frekwencji pasażerskiej w obu latach była linia Ryga-Tallinn (w r. 1935 — 37 osób, w r. 1936 70 osób).

Giełda z dnia 15 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.70, Berlin 212.36, Amsterdam 360.60, Kopenhaga 120.29, Londyn 26.90, Nowy Jork czeki 5.31 i jedna czwarta, kabel 5.31 i trzy ósme, Oslo 135.43, Paryż 34.97, Praga 21.96, Sztokholm 138.75, Zurych 173.05, Medjolan 42. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 64.25, 5 prc. konw. 80, 6 prc. dolarowa 66, 4 prc. prem. dolar. 46, 7 prc. stabiliz. 56. **Akcje:** Bank Polski 103.50, Cukier 26.75, Węgiel 15.50, Lilpop 13.25, Ostrowiec 30.75, Starachowice 35.10.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach oraz egzekutywne kupno kanaru. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, bobik, hreczka, kasza hreczana, jęczmienna i i pęcak awansowały w cenie. Tendencja zwyżkowa, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednolita 20.75—21.25, zbiorowa 20—20.50, żyto standart I. 14.25—14.50, II. 14—14.25, jęczmień jedn. 16—16.25, przemiałowy 15.25—15.50, owies standart I. 12.75—13, I. A 12.25—12.50, II. 12.25—12.50, II. A. 11.50—11.75, bobik 17.75—18, hreczka przemiałowa 17.75—18, pastewna 15.75—16, kasza hreczana 29—30, jęczmienna 24—25, pęcak Nr. 10 24—25. Inne kursy niezmienione.

SILNE LOTNICTWO — TO SILNA POLSKA — SKŁADAJMY OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

I. Km. 801/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu Rewiru I-go urzędujący w Kałuszu przy ulicy E. Orzeszkowej pod Nr. 4 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 14 października 1936 od godziny 12-ej w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu grodzkiego w Kałuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 3904 ks. gr. gm. Kałusz, składającej się z pgr. 1596, 1597/2, 1597/3, stanowiącej ogródek i podwórze oraz pbud. 939 wraz z domem murowanym jednopiętrowym niewykończonym, położonych w Kałuszu przy ul. Pierackiego, która stanowi własność Michała Hochtaubla z Hołynia. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 33.250. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 24.937.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 3325 albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucyj. w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucji; że w ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kałusz, 8 września 1936. 2923K

II. Km. 2017/35. V. E. 710/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. II. Jan Jasiński, mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Ormiańskiej 14, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1936 o godzinie 12-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie sala Nr. 37, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Abrahama Friedlendera połowy nieruchomości objętej whl. 77 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie, położonej przy ul. Wołczynieckiej i Franka, a składającej się z pb. lk. 1096, 1097/2 i 1097/3, oraz pgr. 1103/1 pb lk. 1096 ma obszaru 237 m kw., pb. lk. 1097/2 i 1097/3 mają łącznie obszaru 925 m kw., zaś pgr. 1103/1 ma obszaru 2.248 m kw. Z własnością tej realności połączone jest prawo służebności używania dwóch komórek, znajdujących się na pb. lk. 1097/2 tudzież prawo służebności przejazdu, przechodu i przepędu bydła przez pb. 1097/2, w końcu używania jednego wychodka na pgr. 1103/1 na rzecz każdoczesnego właściciela pb. lk. 1097/1. Wszystkie parcele stanowią jedną fizyczną i gospodarczą całość. Na pb. lk. 1097/2 znajduje się dobudówka do domu znajdującego się na pb. lk. 1097/1, dobudówka murowana niepodpiwniczona, dach kryty blachą jest budynkiem mieszkalnym, zawierającym jedną izbę mieszkalną. Na tej samej parceli znajduje się drugi budynek drewniany niepodpiwniczony wylepiony obustronnie gliną, dach kryty papą, kuchenka murowana, zawiera warstat szewski. Do budynku przypiera drewniane poddasze. Na tej samej parceli znajdują się drewniane komory, częściowo szalowane deskami i częściowo lepione gliną. Na pgr. lk. 1103/1 znajduje się drewniany ustęp o kopanej jamie kloacznej. Połowa nieruchomości oszacowana została na sumę 6.000 zł. Cena zaś wywołania wynosi 4.500 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 600 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie sala Nr. 31.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 8 września 1936. 2924K

III. Km. 251/34. Obwieszczenie. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużnik: Edward Żurawiecki we Lwowie, ul. Janowska 57. Bolesław Żurawiecki we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 9. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 21 października 1936 od godziny 12 w poł. w sali rozpraw Oddz. III. drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1164/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z p. bud. 2072/3 i p. grunt. 4492/4, na której znajduje się dom murowany, parterowy, czynszowy i dwa budynki oficynowe przy ul. Janowskiej 57 powiecie lwowskim, województwie lwowskiem, obejmującej powierzchni 959 m kw., która stanowi własność w 17/20 częściach Edwarda Żurawieckiego, oraz w 3/20 częściach Bolesława Żurawieckiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 34.609 zł. 14 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 25.956 zł. 87 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 3.460 zł. 92 gr. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddz. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 13 lipca 1936. 2927K

Km. II. 2191/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru II. Stanisław Górecki, podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzycielki Ireny Dejneka we Lwowie, ul. Piłsudskiego l. 27 działającej przez adw. Dra Józefa Lewickiego w Delatynie i dalszych wierzycieli przeciw zobowiązanym Melanji i Michałowi Kowczom w Worochcie odbędzie się dnia 19 października 1936 o godzinie 10 w Sądzie grodzkim w Delatynie w biurze Nr. 8 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: pgrt. lkat. 7228/3 gm. kat. Mikuliczyn, w Worochcie położonej, zaginionej w czasie wojny, a dotąd nie odnowionej księgi gruntowej gm. kat. Mikuliczyn wraz z domem (willą) drewnianym, na fundamentach betonowych, częściowo podpiwniczonym, krytym blachą, przybudówką kuchenną, ustępem murowanym, parkanem miękkim i chodnikiem z drzewa miękkiego, bliżej opisanej protokołem oszacowania. Realność powyższa znajduje się w posiadaniu zobowiązanych. Wartość szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami ocenioną została na kwotę 37.022 zł. Najniższa oferta wynosi 18.511 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Po myśli §§. 170, 171 i 172 austr. o. e. wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych oraz wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym i organa publiczne w sprawie podatków i innych danin publicznych oraz wszystkie osoby, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji zgłosili swe prawa i pretensje do sprzedać się mającej realności pod rygorem skutków prawnych.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. II.
Delatyn, 7 września 1936. 2926K

Km. 787/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 września 1936 o godz. 9 i 10 w Chorobrowie i Łubowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Romana Kruszewskiego, Franciszka Reicherta i Mieczysława Kruszewskiego, składających się z 2 stert 11x2½x2½ i 50 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 14 września 1936. 2925K

IX. Km. 2458/35 i 1640/36. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarję przy ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 29 września 1936 o godz. 13 we Lwowie, ul. Brajerowska Boczna Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja, ruchomości, składających się z mebli, ubrania frakowego, dywanów, kilimów, zegarów, świeczników i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę 2620 zł. 2) że dnia 8 października 1936 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Oficerska L. 8 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanów, obrazów, lampy, nakrycia stołowego, serwisów i skrzypiec oszacowanych na łączną sumę 878 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 12 września 1936. 2928K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 11/36. Edykt. Józef Rejowski, urodzony 16 maja 1888 roku w Glinach Małych powiat Mielec, syn Michała i Anny z Kalickich jako żołnierz byłego austrjackiego 40 pułku piechoty na froncie włoskim w roku 1918 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tutejszemu Sądowi wiadomości o zaginionym do sześciu miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 15 kwietnia 1936. 2922

T. 88/36. Lukasz Krisa, urodzony 7 listopada 1889 w Dyniskach, jako żołnierz b. armji austrjackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 22 czerwca 1936. 2930

T. 102/36. Teodor Smaha, urodzony 13 maja 1887 w Cielążu, wyjechał 1914 roku do Rosji i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 22 lipca 1936. 2934

T. 154/36. Jan Mazurczak, urodzony 15 kwietnia 1881 w Rzęśnie Polskiej, jako żołnierz b. armji austr. zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 21 lipca 1936. 2931

T. 112/36. Dmytro Pyłyp, urodzony 1 listopada 1899 w Wróblaczynie jako żołnierz wojsk ukraińskich zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 11 sierpnia 1936. 2933

T. 142/36. Mikołaj Doskoczyński, urodzony 26 marca 1890 w Głuchowcu jako żołnierz b. armji austrjackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu pół roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 18 sierpnia 1936. 2932

ROZMAITE.

Prez. 16502/36. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Uniszowa oznaczone liczbami od 9 do 138. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 18 września 1936. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 18 września 1936 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 18 września 1936 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 18 grudnia 1936 włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 8 września 1936. 2917

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA ŁUPKÓW—CISNA S. A.

II. OGŁOSZENIE.

XXXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Łupków—Cisna" odbędzie się dnia 28 września 1936 o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 i uchwala co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Zmiana terminów wypłaty wynagrodzenia Członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 22 statutu Spółki.

ZARZĄD. 2856

TADEUSZ IWANOWICZ konc. budowniczy wykonuje grobowce i nagrobki z kamienia sztucznego, granitu, piaskowca. Wykonanie solidne z gwarancją. Lwów, ul. Piotra 10. 2888

DUŻY pokój umeblowany z terasą, wejście z klatki, do wynajęcia. Lwów, Gundulica 8 m. 5. 2929

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Warchski. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.